Księga Izajasza

Rozdział 61

**1**. Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, abym głosił dobrą nowinę ubogim, bym opatrywał rany serc złamanych, żebym zapowiadał wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę; **2**. abym obwieszczał rok łaski Pańskiej i dzień pomsty naszego Boga; abym pocieszał wszystkich zasmuconych, **3**. bym rozweselił płaczących na Syjonie, abym im wieniec dał zamiast popiołu, olejek radości zamiast szaty smutku, pieśń chwały zamiast przygnębienia na duchu. Nazwą ich terebintami sprawiedliwości, szczepem Pana dla Jego rozsławienia. **4**. Odbudują prastare rumowiska, podniosą z gruzów dawne budowle, odnowią miasta zburzone, świecące pustkami od wielu pokoleń. **5**. Stawią się obcy, by paść waszą trzodę, cudzoziemcy będą u was orać i uprawiać winnice. **6**. Wy zaś będziecie nazywani kapłanami Pana, zwać was będą sługami Boga naszego. Żywić się będziecie bogactwem narodów, dobra ich sobie przywłaszczycie. **7**. Ponieważ hańba ich była podwojona, a poniżenie i zniewagi były ich udziałem, przeto w swej ziemi odziedziczą wszystko w dwójnasób i zażywać będą wiecznego szczęścia. **8**. Albowiem Ja, Pan, miłuję praworządność, nienawidzę grabieży i bezprawia, dam im uczciwą zapłatę i zawrę z nimi wieczyste przymierze. **9**. Plemię ich będzie znane wśród narodów, i między ludami - ich potomstwo. Wszyscy, co ich zobaczą, uznają, że oni są błogosławionym szczepem Pana. **10**. Ogromnie się weselę w Panu, dusza moja raduje się w Bogu moim, bo mnie przyodział w szaty zbawienia, okrył mnie płaszczem sprawiedliwości, jak oblubieńca, który wkłada zawój, jak oblubienicę strojną w swe klejnoty. **11**. Zaiste, jak ziemia wydaje swe plony, jak ogród rozplenia swe zasiewy, tak Pan Bóg sprawi, że się rozpleni sprawiedliwość i chwała wobec wszystkich narodów.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.